



Liturgia poświęcenia kościoła i ołtarza

W dniu, w którym ukazuje się kolejny numer „Naszego Kościoła”, przeżywamy szczególną uroczystość. Jest nią konsekracja kościoła. Spróbujemy przybliżyć naszym wier-
nym zarys dziejów obrzędów poświęcenia kościoła i ołtarza, a także znaczenie poszczegól-
nych obrzędów.

29 maja 1977 r. ogłoszono w Rzymie, jako obowiązujące, odnowione po Soborze Watykańskim II obrzędy poświęcenia kościoła i ołtarza. Stolica Apostolska zatwierdziła polski przekład tych obrzędów 30 kwietnia 1979 r. i od tego czasu posługiwano się nimi w Polsce. Jednakże nie było księgi liturgicznej z tymi obrzędami opublikowanej drukiem. Korzystano z tekstów powielaczowych. Dopiero 18 stycznia 2001 r. Ksiądz Prymas Kardynał Józef Glemp zatwierdził uzupełnione tłumaczenie na język polski *Obrzędów poświęcenia kościoła i ołtarza* jako autentyczne i pozwolił na jego druk. Jeszcze tego samego roku 2001 Księgarnia św. Jacka w Katowicach wydała drukiem księgę *Obrzędy poświęcenia kościoła i ołtarza*. Księga jest częścią Pontyfikału rzymskiego. Zaznaczono w niej, że odnowione obrzędy wydane z upoważnienia papieża Pawła VI zostały poprawione staraniem papieża Jana Pawła II.

W dekrete Kongregacji Sakramentów i Kultu Bożego z 29 maja 1979 r., ogłaszającym wyżej wspomniane obrzędy, czytamy: „*Poświęcenie kościoła i ołtarza słusznie zalicza się do najbardziej uroczystych aktów liturgicznych. Miejsce bowiem, gdzie gromadzi się wspólnota chrześcijańska, aby słuchać Słowa Bożego, zanosić modlitwy błagalne, wielbić Boga, a przede wszystkim sprawować sakramenty i gdzie przechowuje się Najświętszy Sakrament Eucharystii, jest*

szczególnym obrazem Kościoła, świątyni Boga zbudowanej z żywych kamieni. Ołtarz natomiast, wokół którego gromadził się lud święty, aby uczestniczyć w Ofierze Pana i przy którym posila się podczas uczy niebiańskiej, jest znakiem Chrystusa, który jest kapłanem, żertwą i ołtarzem własnej ofiary”.

Odnowione po Soborze Watykańskim II obrzędy dedykacji, czyli poświęcenia kościoła zostały opracowane w dwóch wersjach: poświęcenie kościoła, w którym jeszcze nie sprawowano służby Bożej oraz poświęcenie kościoła, w którym już stale sprawuje się służbę Bożą.

Wprowadzenie

We wprowadzeniu znajdujemy wyjaśnienie, że przez słowo „Kościoł” na pierwszym miejscu należy rozumieć zgromadzony przez Chrystusa i nabyty Jego krwią lud Boży. Ten lud Boży, zgromadzony w jednościi Ojca, Syna i Ducha Świętego, jest Kościołem, tzn. świątynią Boga, zbudowaną z żywych kamieni,



gdzie Ojciec doznaje czci w Duchu i prawdzie. We wprowadzeniu czytamy, że słusznie od dawna nazywa się kościołem również budynek, gdzie ludzie ochrzczeni gromadzą się we wspólnocie, aby słuchać słowa Bożego, przyjmować sakramenty, a przede wszystkim celebrować Eucharystię.

Jeżeli dana wspólnota buduje kościół, przeznaczając go do wyłącznej służby Bożej, to należy go uroczystie poświęcić Bogu w specjalnym obrzędzie, zgodnym ze starożytną tradycją Kościoła. Kościół, świątynia, powinna być przystosowana do sprawowania świętej liturgii i ma się odznaczać szlachetnym pięknem, chociaż należy unikać w tym względzie przepychu.

Każdy kościół, który zamierza się poświęcić, powinien mieć swój tytuł, czyli wezwanie. Tytułem kościoła może być: Przenajświętsza Trójca, osoba Pana Jezusa pod wezwaniem tajemnicy z Jego życia lub imienia już wprowadzonego do liturgii (np. Przemienienia Pańskiego, Zmartwychwstania Pańskiego, Wniebowstąpienia Pańskiego, Imienia Jezus), Duch Święty, Najświętsza Maryja Panna pod wezwaniem w liturgii już przyjętym (np. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny; u nas w Polsce, np. Matki Bożej Częstochowskiej, Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia), święci Aniołowie, Święty, którego imię zostało wpisane do „Martyrologium Rzymskiego”, zawierającego spis wszystkich świętych Kościoła powszechnego. Nie wolno jako tytułu obierać imienia Błogosławionego bez specjalnego pozwolenia Stolicy Apostolskiej. Obecnie powinien być tylko jeden tytuł (wezwanie) kościoła, chyba, że będą to święci, których razem umieszczono w kalendarzu, np. św. Cyryl i Metody.

Zgodnie z tradycją rzymską powinno się umieszczać relikwie jednego lub wielu Świętych, chociaż nie jest to wymóg absolutnie konieczny, czyli można byłoby poświęcić koś-

ciół i ołtarz bez umieszczania ich w ołtarzu. Jeżeli nie byłoby relikwii męczennika, można byłoby umieścić relikwie wyznawcy. Należy zadbać o autentyczność relikwii, mają one być takiej wielkości, aby było jasne, że są częściami ciała ludzkiego. Relikwie, według obecnych wymogów, umieszcza się pod mszą ołtarza.

Biskup diecezjalny, powinien dokonać uroczystego poświęcenia Bogu nowo zbudowanego kościoła. Gdyby sam nie mógł przewodniczyć tym obrzędom, powinien to zlecić innemu biskupowi, szczególnie swojemu współpracownikowi: biskupowi pomocniczemu lub np. biskupowi seniorowi. W nadzwyczajnych wypadkach, gdyby biskupi nie mogli dokonać poświęcenia kościoła, biskup diecezjalny może pozwolić wybranemu przez siebie prezbiterowi na poświęcenie nowo zbudowanej świątyni.

Należy obrać odpowiedni dzień na poświęcenie kościoła. Powinien być to dzień, w którym wierni mogą licznie przybyć na tę uroczystość, najlepiej, gdy będzie to niedziela. Przepisy kościelne nie pozwalają na dedykację, czyli poświęcenie kościoła w następujące dni: Triduum Paschalne, Narodzenie Pańskie, Objawienie i Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Ducha Świętego, w Środę Popielcową, w dni Wielkiego Tygodnia i w Dzień Zaduszny. Gdy chodzi o niedzielę, nie poczyniono żadnych uwag, czyli z tego wniossek, że można byłoby dokonać obrzędów poświęcenia kościoła także w niedziele uprzywilejowa-



ne, czyli adwentowe, wielkopostne i wielkanocne.

Czymś najważniejszym w obrzędach poświęcenia jest sprawowanie Eucharystii. Dlatego też w odnowionej po Vaticanum II liturgii przygotowano własny formularz mszalny z taką prefacją oraz przewidziano na tę uroczystość odpowiednio dobrane czytania Pisma Świętego, z których obowiązkowo należy skorzystać. Przez sprawowanie Mszy Świętej ukazuje się wiernym najwyższy cel, dla którego zbudowano kościół i ołtarz. Sprawowana Eucharystia, zgodnie ze starożytną tradycją Kościoła, uświęca ołtarz i miejsce jej sprawowania, czyli tę świątynię.

We wprowadzeniu czytamy, że dobrze byłoby, aby biskup poświęcający kościół, koncelebrował Eucharystię z kapłanami obecnymi na tej uroczystości oraz z kapłanami pracującymi w tej parafii lub wspólnocie, w której zbudowano nową świątynię.

Dzień dedykacji kościoła ma rangę uroczystości, stąd też kapłani w Liturgii Godzin korzystają z tekstów wspólnych na poświęcenia kościoła, zaczynając oficjum od pierwszych Nieszporów z tej uroczystości. Dobrze byłoby, aby duszpasterze w przeddzień uroczystości zaprosili swoich parafian na uroczyste Nieszpory lub zorganizowali brewiarzową Wigilię, szczególnie tam, gdzie zostały przygotowane relikwie do złożenia ich pod mensą ołtarza. Taką Wigilię celebrować się przy tych relikwiach.

Jak zaznaczyliśmy na początku artykułu, liturgia poświęcenia jest bogata w znaki, symbole, teksty liturgiczne zawierają teologię tych obrzędów. Dlatego też w wielu kościołach, uroczystość poświęcenia poprzedza, np. specjalnie zorganizowane triduum, podczas którego wierni mają sposobność do zapoznania się z liturgią poświęcenia, z jej znakami, symbolami. Prowadzący to triduum powinien pouczyć wtedy o doniosłości poświęcenia kościoła, o jego znaczeniu duchowym, kościelnym i misyjnym. Wierni są pouczeni o



Kościół jako wspólnotę, o parafii jako żywej części tegoż Kościoła, o znaczeniu rodziny jako małego domowego Kościoła. Należałoby także wiernym ukazać kościół – świątynię, omówić poszczególne części świątyni, ich znaczenie i symbolikę. Oczywiście uczestnicy triduum mają wtedy możliwość przyjęcia sakramentu pokuty i pojednania, a wówczas ich udział w uroczystości poświęcenia kościoła staje się z pewnością udziałem świadomym, pobożnym, pełnym i czynnym.

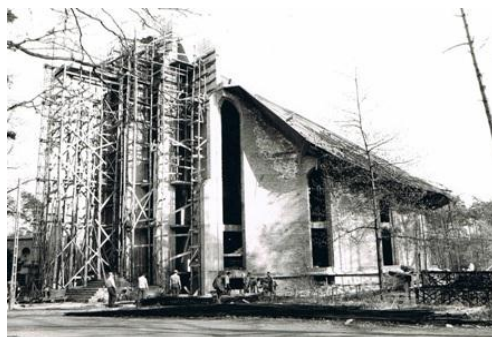
Zarys dziejów obrzędów poświęcenia kościoła i ołtarza

Liturgia chrześcijańska w swojej zewnętrznej formie obrzędowej wiele skorzystała z liturgii żydowskiej. W Księdze Wyjścia czytamy, że Mojżesz otrzymał od Boga polecenie zorganizowania kultu: „*I uczynią Mi świątyni przybytek, abym mógł zamieszkać wśród was. Budowę zaś przybytku i wykonanie wszystkich jego sprzętów przeprowadzicie dokładnie według tego, co ci ukazać*” (Wj 25,8). W dalszej części tejże księgi zostały po-



dane szczegółowe przepisy, jak należy zbudować przybytek, czyli Namiot Spotkania, co trzeba w nim umieścić; jak należy wykonać ołtarz całopalenia, stół chlebów pokładnych i naczynia, świecznik (Wj 25,10-40;26-27). Izraelici mogli myśleć o budowie świątyni dopiero po przybyciu do Ziemi Obiecanej. Materiały do budowy świątyni w Jerozolimie zgromadził król Dawid, jednakże nie uzyskał pozwolenia od Boga na zrealizowanie swoich planów, dopiero miał uczynić to jego syn król Salomon. On też otrzymał Bożą obietnicę: „Jeżeli będziesz postępował według moich praw i wypełniał moje nakazy oraz przestrzegał wszystkich moich poleceń, postępując według nich, to wypełnię na tobie moją obietnicę daną Dawidowi, twemu ojcu, i w świątyni tej, którą Mi budujesz, zamieszkać będę wśród Izraelitów i nie opuścę mego ludu izraelskiego” (1 Krl 6,12). Rzeczywiście Salomon zbudował wspaniałą świątynię. Jej poświęcenie trwało osiem dni. W tej uroczystości wziął udział król Salomon, wypowiadając przepiękną modlitwę o łaski dla ludu, o przebaczenie dla narodu wybranego (1 Krl 8,22-53). Do opisu poświęcenia świątyni jerozolimskiej w pewien sposób będą nawiązywać późniejsze chrześcijańskie obrzędy poświęcenia, czyli konsekracji kościoła i ołtarza.

Znawcy dziejów liturgii mówią, że pierwszą świątynią chrześcijańską można nazwać Wieczernik, w którym Pan Jezus ustanowił Najświętszą Eucharystię: ofiarę, pamiątkę i ucztę. Ojciec Święty Jan Paweł II w encyklice „Ecclesia de Eucharistia” z wdzięcznością wspomina, że dano mu było w tym miejscu celebrować Mszę św. w roku jubileuszowym 2000. To tu w Wieczerniku Apostołowie wraz z Maryją oczekiwali modląc się na dar Ducha Świętego. Trudno jednak mówić o chrześcijańskich świątyniach w pierwszych trzech wiekach, w okresie prześladowań chrześcijan. W Dziejach Apostolskich czytamy, że chrześcijanie „codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przy-



mowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im tych, którzy mieli być zbawieni” (Dz 2,46-47). Z tego tekstu możemy wnioskować, że chrześcijanie na tzw. nabożeństwo dydaktyczne, czyli słowa uczęszczali w czasach apostołskich do świątyni jerozolimskiej lub do synagog (do czasu rozpoczęcia prześladowań). Natomiast „łamieli chleb”, czyli sprawowali Eucharystie w domach prywatnych. Stąd też takie pomieszczenia nazywano domowymi kościołami, domem Bożym, domem modlitwy. Dopiero w IV wieku, gdy chrześcijanie otrzymali wolność wyznawania swojej wiary, a cesarz Konstantyn Wielki postawił na chrześcijaństwo, zaczęto budować świątynie (kościóły) z prawdziwego zdarzenia. Zresztą sam cesarz Konstantyn i jego matka św. Helena wzniesli wspaniałe chrześcijańskie budowle sakralne.

Po raz pierwszy o uroczystej konsekracji (poświęceniu) kościoła katedralnego w Tyrze wspomina Euzebiusz z Cezarei w swojej *Historii kościelnej*. Miała ta uroczystość odbyć się między 314 a 319 rokiem. Obchodzono też za przykładem Starego Testamentu (Ezd 6,15-18) rocznicę dedykacji, czyli poświęcenia kościoła. Święty Augustyn (+430) pisze, że w jego czasach obrzędy poświęcenia kościoła są już czymś powszechnym. Zawsze z tym obrzędem łączyła się modlitwa, składanie relikwii świętych, pokropienie wodą święconą, iluminacja ołtarza i całej świątyni. Po Soborze Trydenckim ujednociono liturgię w obrządku łacińskim Kościoła katolickiego,

w tym również obrzędy poświęcenia, czyli konsekracji kościoła i ołtarza. Uczynił to, co do tych ostatnich papież Klemens VIII, wydając w 1595 r. *Pontyfikał rzymski*.

Według tegoż Pontyfikału biskup, kapłani i wierni należący do świątyni, która miała być konsekrowana, winni byli przygotować się przez modlitwę i post. W wigilię uroczystości rozbijano przy drzwiach wejściowych świątyni namiot, w którym biskup umieszczał relikwie Świętych. Namiot symbolizował prawdę, że Święci tu na ziemi tak naprawdę nie mieli swojego mieszkania. Przy tych relikwiach odmawiano modlitwy brewiarzowe. Biskup przed wejściem do nowego kościoła trzykrotnie uderzał w główne drzwi, zanim je otworzono, na znak, że trzeba „stukać”, walczyć o niebo. Miało też miejsce trzykrotne pokropienie ścian kościoła zewnątrz i wewnątrz, pokrapiano też ołtarz, w którym składano relikwie. Biskup namaszczał olejem Krzyżma mense ołtarza oraz ściany kościoła w dwunastu miejscach, na pamiątkę 12 Apostołów wysłanych na głoszenie Ewangelii. Palono kadzidło na znak wznoszącej się do Boga, ku niebu, modlitwy. Konsekrujący biskup kreślił pastorałem na posadzce alfabet grecki i łaciński (niegdyś dwa najbardziej powszechne języki), dla przypomnienia, że ludzie wszystkich ras i języków są wezwani do zbawienia. Iluminacja ołtarza i kościoła, (palono świece w dwunastu miejscach umieszczone w świecznikach na ścianach), przypominając, że Chrystus jest światłością świata. Oczywiście odmawiano odpowiednie modlitwy, także Litanię do Wszystkich Świętych. Potwierdzeniem dokonanej konsekracji (poświęcenia) była uroczyście sprawowana Msza Święta. Przedstawiony tu w skrócie ryt poświęcenia kościoła i ołtarza trwał niemalże bez większych zmian do roku 1961, kiedy to z upoważnienia papieża Jana XXIII wydano nowe obrzędy, bardziej uproszczone. Jednak po Soborze Watykańskim, należało uwzględnić zasady odnowy liturgii, więc przejrzeć kry-



tycznie obrzędy z roku 1961 i dostosować je do „dzisiejszych warunków”, co uczyniono w roku 1979.

Obrzędy poświęcenia ołtarza - teologia ołtarza

Ołtarz w historii religii jest zawsze miejscem komunikowania się z Bogiem (por. Rdz 28,22). Ołtarz chrześcijański cieszył się wielką godnością, bowiem w starożytności chrześcijańskiej twierdzono, że „*Chrystus stał się żertwą, kapłanem i ołtarzem własnej ofiary*”. W Liście do Hebrajczyków, w którym ukazano wyższość ofiary Chrystusa nad ofiarami Starego Przymierza, nasz Zbawiciel jest ukazany jako Arcykapłan i żywy Ołtarz niebieskiej świątyni (Hbr 4,14-13,10). W Księdze Apokalipsy czytamy natomiast, że Pan Jezus jest Barankiem zabitym, a Jego Ofiarę Anioł przynosi na ołtarz w niebie (Ap 5,6).

Bardzo ciekawe jest stwierdzenie, że skoro Chrystus jest prawdziwym ołtarzem, to my, Jego uczniowie, jesteśmy porównani do duchowych ołtarzy, na których mamy składać ofiarę naszego życia zgodnego z wyznawaną wiarą i Bożymi przykazaniem. Rytuał podaje piękne wypowiedzi ojców Kościoła dotyczące problematyki ołtarza. Otóż św. biskup Ignacy Antiocheński (+107), prowadzony do Rzymu z terenu dzisiejszej Turcji na śmierć przez wrzucenie do dzikich zwierząt, prosił chrześcijan w Rzymie, aby go nie próbowali ratować: „*Jedynie na to mi pozwólcie, bym mógł ofiarować się Bogu, dopóki ołtarz jest goto-*

wy”.

Siebie więc św. Ignacy przyrównuje do ołtarza. Inny święty męczennik, uczeń św. Jana Apostoła i Ewangelisty, Polikarp (+155), biskup Smyrny na terenie dzisiejszej Turcji, wzywa wdowy do pobożnego życia, ponieważ są one „ołtarzem Boga”. Papież św. Grzegorz Wielki (+604) nauczając o ołtarzu mówi: „*Czym jest ołtarz Boży, jeśli nie duchem dobrze żyjących?... Słusznie więc serce sprawiedliwych zwie się ołtarzem Boga*”. Według kapłana Orygenesusa (+ ok. 250) wierni, którzy modlą się, zanoszą do Boga swoje błagania i składają dary swoich prośb, są sami żywymi kamieniami, z których Pan Jezus buduje ołtarz Kościoła.

Ojcowie Soboru Watykańskiego II stwierdzili, że nasz Zbawiciel w Wielki Czwartek zostawił nam Eucharystię jako swoją pamiątkę, ofiarę i ucztę. Ofiara Chrystusa złożona na ołtarzu krzyża jest uobecniata przez posługę kapłana, reprezentującego Zbawiciela, podczas każdej Mszy Świętej i celebrujący kapłan zaprasza w imieniu Pana Jezusa zgromadzonych wiernych na ucztę eucharystyczną. Tak więc ołtarz jest miejscem ofiary i uczyty. Symbolizuje samego Zbawiciela, jest znakiem Jego Ciała.

Tę myśl jakże głęboko wyraża modlitwa poświęcenia ołtarza: „*[...] Pokornie prosimy Cię, Boże, uświęć niebieską łaską ten ołtarz zbudowany w kościele, aby zawsze służył Ofierze Chrystusa i był stołem Pańskim, przy którym Twój lud będzie się posilał na Bożej Uczcie. Niech ten ołtarz będzie dla nas znakiem Chrystusa, z którego boku wypłynęły Krew i Woda, źródło sakramentów Kościoła. Niech będzie stołem świątecznym dla wszystkich, których Chrystus zaprasza na ucztę: niech tutaj składają swoje troski i ciężary, a otrzymają nową moc ducha na dalszą drogę życia [...]*”. Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina, że „*Ołtarzem Nowego Przymierza jest Krzyż Chrystusa, z którego wypływają sakramenty Misterium Paschalnego. Na ołta-*

rze, który stanowi centrum świątyni, uobecnia się w znakach sakramentalnych ofiara Krzyża. Ołtarz jest także stołem Pańskim, do którego jest zaproszony Lud Boży”.

Wierni żywymi kamieniami kościoła

Wierni tworzą żywe kamienie budynku świętego, którego sam Syn Boży jest kamieniem węgielnym. Zanurzyć się w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa dla chrześcijan oznacza przede wszystkim pozostać członkiem Jego ciała. W ten sposób wierni stają się częstką domu Bożego. Każdy osobiście i jako wspólnota pozostają świątynią Ducha Świętego. Z ołtarza żywego, którym jest Chrystus, wypływa krew i woda, znaki Ducha Świętego. Czerpiąc zaś z tego źródła wierni stają się żywymi ołtarzami i świętą ofiarą. Wierni, którzy modlą się, składają Bogu swoje ofiary, dziękczynienia, uwielbienia i prośby stanowią żywe kamienie, z których Zbawiciel buduje ołtarz Kościoła.

Chrystus Pan, ustanawiając Najświętszą Ofiarę, sam uświęcił stół ofiarny, wokół którego mieli gromadzić się wierni, by uczcić pamiątkę Jego Ofiary. Ołtarz jest zatem stołem ofiary i uczyty, na którym kapłan, przedstawiający Zbawiciela, dokonuje tego samego, co Syn Boży uczynił i polecił składać swoim uczniom na Jego pamiątkę. Te prawdę bardzo mocno przedstawia św. Paweł Apostoł, gdy mówi: „*Kielich błogostawieństwa, który błogostawimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Pana? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni tworzymy jedno ciało.*



Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba" (por. I Kor 10,16-17). Ołtarz jest zatem szczególnym stołem ofiary i uczyty paschalnej, na którym na wieki w sposób mistyczny uobecnia się ofiara krzyża, aż do powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa na ziemię. Jest także stołem, przy którym gromadzą się dzieci Kościoła, aby uwielbiać Pana Boga, dziękować Mu i posilać się Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa.

Z ołtarzem łączy się kult męczenników, bowiem w ołtarzu składa się (dzisiaj dowolnie) ich relikwie. Sobór Watykański II przypomina, że Apostołowie i Męczennicy, którzy „przelawszy swoją krew dali najwyższe świadectwo wiary i miłości”. Męczennicy oddali własne życie za Chrystusa. Kościół umieszcza relikwie świętych pod ołtarzem, aby podkreślić związek między ich ofiarą a Jezusem Chrystusem. Autor Listu do Hebrajczyków mówi: „Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam Słowo Boże, i rozpamiętując koniec ich życia, naśladujcie ich wiarę” (Hbr 13,7). Tekst ten prawdopodobnie odnosi się do pierwszych głosicieli Słowa Bożego. Uwieńczeniem ich życia było męczeństwo. Oni przylegli wewnętrznie do Chrystusa, kamienia węgielnego i dlatego nie wahali się oddać swojego życia za wiarę. Inni zaś święci – nie męczennicy – naśladowali Chrystusa czystego i ubogiego albo w sposób heroiczny realizowali cnoty chrześcijańskie. We wszystkich świętych Kościół przypomina i ogłasza wypełnienie misterium paschalnego. Przedstawia wiernym ich przykłady, pociągające wszystkich przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa do Pana Boga.

Jednakże cała godność ołtarza wywodzi się z faktu, że jest on stołem Pana. Stąd też relikwie męczenników nie dodają chwały ołtarzowi, lecz to ołtarz podkreśla godność męczenników oraz innych świętych. Ofiara męczenników bierze swój początek z ofiary Chrystusa. Kościół uważa, że wypada nad grobami świętych wznosić ołtarze albo ich relikwie składać w ołtarzach, bo jak mówił św. Ambro-

ży (+397), biskup Mediolanu: aby „zwycięskie ofiary znalazły się w tym miejscu, gdzie Chrystus jest ofiarą. Lecz On, który za wszystkich cierpiał, na ołtarzu, oni pod ołtarzem, gdyż Jego męka zostali odkupieni”. Wszyscy wierni uczestniczą w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, ale święci, a jeszcze bardziej męczennicy z racji przelania swojej krwi za Zbawiciela, pozostali żywymi kamieniami Kościoła Chrystusowego. W starożytnych obrzędach umieszczanie relikwii pod ołtarzem było znakiem wejścia i odpoczynku świętych w królestwie niebieskim. Procesje z relikwiami są symbolem ich triumfalnej podróży do nieba.

Chrześcijanie, w razie konieczności, mogą brać udział w Eucharystii w różnych miejscach, jednakże od starożytności istniał zwyczaj, tam gdzie to było możliwe, że budowano stałe ołtarze do celebrowania Wieczery Pańskiej. Jak już wspomniałem, ołtarz można nazwać miejscem, stołem ofiary i uczyty eucharystycznej. To na nim aż do ponownego przyjścia Chrystusa w sposób mistyczny uobecnia się ofiara złożona w Wielki Piątek na krzyżu. Przy ołtarzu gromadzą się chrześcijanie, uczniowie Pana, aby składać Bogu dziękczynienie i spożywać Ciało i Krew Pańską. Ponieważ przy ołtarzu czcimy żywą pamiątkę naszego Pana (wydarzenia z życia Pana Jezusa podczas Mszy Świętej wspomnane są wśród nas uobecniane, obecne) i jest nam rozdzielana Eucharystia, stąd też pisarze starożytnego Kościoła, postrzegali w



ołtarzu znak samego Chrystusa. Dlatego też trafne jest stwierdzenie, że „Ołtarz jest Chrystusem”.

Podczas celebracji poświęcenia kościoła i ołtarza opuszcza się teksty liturgiczne danego dnia, a wybiera się własne poświęcenia, zarówno w Liturgii Słowa, jak i w Liturgii Eucharystii. W Liturgii Słowa czyta się trzy perykopy wybrane z proponowanych w Lekcjonarzu mszalnym na dzień poświęcenia kościoła.

Po odśpiewaniu Litanii do Wszystkich Świę-

tych, jeśli to jest przewidziane, umieszcza się relikwie jakiegoś męczennika na znak, że ofiara członków wzięła swój początek od Chrystusa.

Następnie biskup, stojąc przy ołtarzu, odmawia specjalną modlitwę poświęcenia, która wyraża zamiar poświęcenia świątyni samemu Bogu na stałe i prosi o Jego błogosławieństwo.

Złączmy się w modlitwie Biskupa i przeczytajmy Modlitwę Poświęcenia Kościoła:

Modlitwa poświęcenia

Boże, Ty uświęcasz swój Kościół i nim kierujesz, uroczyście wielbimy Twoje Imię, ponieważ lud wierny pragnie dzisiaj poświęcić Tobie na zawsze ten dom modlitwy, w którym pobożnie cześć Tobie oddaje, a Ty oświecasz go swoim słowem i karmisz łąką Twoich sakramentów.

Ta świątynia jest znakiem misterium Kościoła, który Chrystus uświęcił Krwią swoją, aby był Jego Oblubienicą pełną chwały, dziewicą jaśniejącą czystością wiary oraz Matką dającą życie mocą Ducha Świętego.

Kościół święty, jest wybraną winnicą Pana, która cały świat obejmuje swoimi gałązkami, mocą Krzyża podnosi swoje słabe dzieci i wprowadza do Królestwa niebieskiego. Kościół szczęśliwy, jest mieszkaniem Boga z ludźmi, przybytkiem świętym zbudowanym z żywych kamieni, stoi na fundamencie Apostołów, na kamieniu węgielnym, którym jest sam Jezus Chrystus. Kościół wspaniały, jest miastem położonym na górze, widocznym dla wszystkich, w nim bowiem jaśnieje odwieczne światło Baranka i rozbrzmiewa wdzięczny śpiew błogosławionych.

Dlatego pokornie prosimy Cię, Panie, ześlij pełnię błogosławieństwa na ten kościół i ołtarz, aby zawsze były miejscem świętym i stołem przygotowanym do składania Chrystusowej Ofiary. Niech tutaj zdroje łask zmywają ludzkie winy, aby dzieci Twoje, Ojcze, umarłe dla grzechu rodziły się na nowo do życia Bożego.

Niech Twoi wierni, zgromadzeni dokoła ołtarza, sprawują pamiątkę Paschy i posilają się przy stole słowa i ciała Pańskiego. Niech wznosi się tutaj miła Tobie ofiara chwały, a głos ludzi, złączony ze śpiewem Aniołów, niech rozbrzmiewa w nieustannej modlitwie za zbawienie świata. Niech tutaj ubodzy znajdują miłosierdzie, uciśnieni prawdziwą wolność, a wszyscy ludzie niech przyoblekają się w godność Twoich dzieci, aż osiągną szczęśliwie radość życia wiecznego w niebieskim Jeruzalem. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który z Toba żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Opracował Andrzej